



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

XI kadencja

# Zapis stenograficzny

ze wspólnego posiedzenia  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

17 kwietnia 2024 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 67, druki sejmowe nr 75 i 287).

*(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 05)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Krzysztof Kwiatkowski)*

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo!

Wspólnie z panem przewodniczącym Zygmuntem Frankiewiczem otwieramy połączone posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

W porządku posiedzenia mamy rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw zawartej w druku senackim nr 66 i w drukach sejmowych nr 75 i 287.

Przedstawicielem wnioskodawców, posłem sprawozdawcą w tej sprawie jest pan poseł Bartosz Romowicz, którego witam bardzo serdecznie. Niezwykle sobie cenimy w drugiej Izbie te sytuacje, kiedy możemy gościć przedstawicieli Sejmu. Dziękujemy za obecność pana posła.

Witam także szefową Krajowego Biura Wyborczego, panią minister Magdalenę Pietrzak. Pani minister towarzyszy znany i ceniony dyrektor Zespołu Prawnego i Organizacji Wyborów, pan Lech Gajzler. Witamy pana dyrektora. Cieszymy się, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji też jest obecne, a jest z nami pan radca Szymon Wróbel z Departamentu Administracji Publicznej. Jest też zawsze służący nam pomocą w takich sprawach dyrektor Biura Związku Miast Polski, pan Andrzej Porawski. Witam bardzo ciepło. I są nasi współpracownicy z Biura Legislacyjnego Senatu. Witam obecną na sali panią mecenas Renatę Bronowską.

Mam jeszcze jedną osobę na liście, ale, przepraszam, jest tak nieczytelnie napisane, że nie jestem w stanie odczytać.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

A, już wszystko wiemy. Pan dyrektor wpierw zaczął się podpisywać na dole strony, a dokończył na górze, więc już był pan dyrektor witany.

Witamy wszystkich bardzo serdecznie.

Szanowni Państwo, projekt jest inicjatywą poselską, dlatego na początku oddaję głos panu posłowi celem przedstawienia inicjatywy ustawodawczej.

Bardzo proszę.

**POSEŁ**  
**BARTOSZ ROMOWICZ**

Dziękuję bardzo.

Szanowne Panie Senator! Panowie Senatorzy! Pani Minister! Panowie Dyrektorzy! Panie Marszałku! Panowie Przewodniczący!

Poselski projekt ustawy został wniesiony do Sejmu 23 listopada. Jego głównym celem było zlikwidowanie luki prawnej, jaka powstała na skutek zmiany prawa w 2018 r. w zakresie samorządów gmin. Projekt przeszedł całą ścieżkę poselską. Został skierowany do pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu, następnie do komisji. Komisja powołała podkomisję i podkomisja pracowała nad

tym projektem. W pracach aktywny udział brali wszyscy, można tak powiedzieć, interesariusze, bo duże było zaangażowanie, oczywiście oprócz sejmowych legislatorów, posłów wszystkich partii reprezentowanych w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, także Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Krajowego Biura Wyborczego, wpłynęło także stanowisko rządu.

Projekt, który, jeżeli mogę tak powiedzieć kolokwialnie, wyszedł z Sejmu w stosunku do tego, który wpłynął, uległ dość dużym zmianom, ale w dobrym kierunku. Został przyjęty przez Sejm jednogłośnie, po trzecim czytaniu, na posiedzeniu Sejmu w dniu 12 kwietnia.

Chcę państwu przedstawić ustawę w sposób bardzo syntetyczny i zrobię to w taki sposób, że najpierw powiem, jak wygląda obecny stan prawny, a następnie, jaka jest zmiana zaproponowana w przyjętej przez Sejm ustawie. Potem, jeżeli będziecie państwo mieli pytania, to będę oczywiście do państwa dyspozycji.

Aktualnie, Szanowni Państwo, jest tak, że kiedy wójt, burmistrz, prezydent miasta zostaje posłem bądź senatorem lub posłem do Parlamentu Europejskiego, osobą pełniącą funkcję wójta wyznacza prezes Rady Ministrów. Przyjęta ustawa zakłada, że następcą wójta zostaje jego zastępca, a jeżeli jest więcej zastępców niż jeden, to pierwszy zastępca, i on pełni swój urząd do chwili wyboru nowego wójta. Dotychczas według przepisów wraz z odwołaniem wójta odwoływani byli wszyscy jego zastępcy. Tutaj dokonaliśmy zmiany polegającej na tym, że jest ciągłość władzy, zastępcy pozostają na stanowisku także po odwołaniu bądź po zakończeniu pełnienia funkcji przez wójta. Dopiero nowo wybrany wójt może zastępców odwołać i powołać innych.

Obecnie brakuje uregulowania w zakresie jakichkolwiek spraw pracowniczych osoby, która zostaje wyznaczona przez prezesa Rady Ministrów do pełnienia funkcji wójta. Kodeks pracy, który przewiduje różnego rodzaju stosunki pracy, nie przewiduje stosunku pracy z wyznaczenia. A taka osoba jest wyznaczana. M.in. dlatego zmieniamy ustawę o pracownikach samorządowych, uznajemy, że wyznaczenie przez prezesa Rady Ministrów jest traktowane jako powołanie. Oznacza to, że osoba, która będzie wyznaczana przez prezesa Rady Ministrów bądź będzie pełnić funkcję wójta, będzie formalnie powołana i w związku z tym skorzysta z przewidzianej w kodeksie pracy ochrony prawnej przysługującej osobie, która jest powołana, czyli będzie mieć odpowiednie wynagrodzenie, odpowiedni wymiar urlopów itd., wszystkie inne przywileje pracownicze.

Zmieniliśmy również, co wydaje się kluczowe... Dotychczas przyjmowaliśmy pewną fikcję prawną, taką, że wójt tracił mandat w dniu wyborów. W praktyce te wybory pokazały, jak złe jest to rozwiązanie. 15 października 13 samorządowców w Polsce tak naprawdę straciło swoje urzędy, mimo że 15 października oni jeszcze nie wiedzieli, czy posłami lub senatorami są. Tak naprawdę od 16 października, od poniedziałku, jakiegokolwiek czynności podejmowane przez takiego wójta, burmistrza czy prezydenta miasta mogłyby być kwestionowane i mogłyby być obciążone wadą prawną. W związku z tym odpowiedzialny samorządowiec z ostrożności procesowej od 15 października nie podejmował żadnych czynności. Dopiero po ok. 2 tygodniach otrzymał postanowienie komisarza wyborczego, które wygasilo mu mandat z dniem 15 października. W praktyce oznacza to, że przez te kilkanaście dni, aż do czasu wyznaczenia komisarza przez prezesa Rady Ministrów, gmina nie miała osoby zarządzającej. Praktyka tegorocznych wyborów pokazała, że czasem trwało to i 6 tygodni, jak w województwie kujawsko-pomorskim, w gminie Płużnica. Pominę już aspekty polityczne związane z tym, że bardzo często nominatami były osoby... Jeżeli takie osoby były zastępcami i były z PiS, to zostawały komisarzami, a jeżeli reprezentowały przeciwną opcję polityczną, to mimo że były zastępcami, nie zostawały komisarzami. Dzięki wprowadzonym przepisom eliminujemy jakiegokolwiek partyjnych nominatów w samorządzie, bo wprowadzamy pewną stabilność i kontynuację władzy. W wyniku tych zmian mandat wójta wygaśnie dopiero z dniem opublikowania oficjalnych wyników wyborów w dzienniku urzędowym. To będzie kilka dni później, ale to jest termin pewny i to jest wydarzenie pewne, a nie tylko domniemane.

Dotychczas w przepisach nie było też określonego sposobu, jak ten komisarz przez prezesa Rady Ministrów jest wybierany. Opierało się to raczej na praktyce Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Oczywiście ci bardziej zainteresowani wiedzieli, że wojewoda wnioskuje do ministra spraw wewnętrznych i administracji. Minister spraw wewnętrznych i administracji przeprowadzał całą procedurę. Taka osoba była sprawdzana, a następnie wyznaczana i wręczano

jej powołanie. To często trwało kilka, kilkanaście dni, a czasem i 6 tygodni, jak powiedziałem. W związku z tym określamy w przepisach terminy, które odnoszą się do poszczególnych czynności na etapie wyboru komisarza.

Szanowni Państwo, Drogie Panie Senator i Panowie Senatorowie, wydaje nam się, że ta ustawa jest dla samorządowców ważna, bo realizuje postulaty, o których mówiło się od wielu lat. Wydaje się też, że ten projekt nie był kontrowersyjny dla żadnej strony sceny politycznej, ponieważ dotyczy prawa samorządowego, i był przygotowywany w dobrej atmosferze. Zarówno w podkomisji, komisji, jak i na posiedzeniu plenarnym Sejmu przechodził każdorazowo jednogłośnie. Ktoś, kto oglądał debatę oraz drugie i trzecie czytanie w Sejmie, był nawet zdziwiony, że posłowie, którzy z reguły wszystko kontestują, ten projekt poparli.

Zwracam się do państwa z prośbą o przyjęcie tej ustawy, ewentualnie wniesienie poprawek, jeśli uważacie państwo, że są potrzebne. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie dziękujemy panu posłowi.  
Czy są jakieś pytania do przedstawiciela Sejmu?  
Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**SENATOR**  
**GUSTAW MAREK BRZEZIN**

Panie Przewodniczący! Panie Pośle! Szanowni Państwo!

W ustawie samorządowej odnośnie do starostów i marszałków często odnoszona jest kwestia dotycząca wójtów i burmistrzów. I moje pytanie brzmi: czy legislacyjnie rozpatrywaliście państwo sytuację starostów i marszałków, szczególnie w ujęciu działania wstecz, w związku z tym, o czym pan poseł wspominał, że z dniem 15 października praktycznie nie można było prowadzić żadnej legislacji, a było jeszcze niewiadomą, bo nie było postanowienia komisji... Jest to taki sam układ, jaki jest w przypadku wójta czy burmistrza, kiedy organ – bo marszałek też jest organem, nie tylko przewodniczącym zarządu – jest niejako ubezwłasnowolniony. Jak to będzie legislacyjnie prowadzone?

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo proszę, Panie Pośle.

**POSEŁ**  
**BARTOSZ ROMOWICZ**

Szanowny Panie Senatorze! Szanowni Państwo!

Jest to przewidziane w przepisach, dotyczy to wszystkich organów jednostek samorządu terytorialnego. Jednak chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Kiedy dokonywaliśmy tej nowelizacji, nie chcieliśmy, aby to była duża nowelizacja, wszystkich ustaw ustrojowych, czyli ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa. Tak naprawdę chcieliśmy się skupić na samorządzie gminnym. Udało się, poprzez odpowiednie przeprowadzenie wybranych przepisów, również tę kwestię uregulować. Ale proszę, żebyście zwrócili państwo uwagę na jedną sprawę. Gdy odchodził wójt, burmistrz, to odchodził organ 1-osobowy. Kiedy starosta bądź marszałek zostawał posłem bądź senatorem, to pozostała część organu kolegialnego była zdolna do podejmowania czynności zgodnie z prawem. Tam, gdzie był 5-osobowy zarząd, a zabrakło marszałka, wicemarszałka bądź członka zarządu, to zarząd dalej miał niezbędną reprezentację do tego, żeby

podejmować skuteczne decyzje. No więc ten problem w przypadku starostów i marszałków, czyli organów kolegialnych nie był tak dotkliwy. To po pierwsze.

Po drugie. Były takie pytania, czy nie regulujemy też sytuacji radnych. Regulujemy, aczkolwiek też jest tak, że jeżeli 1 radny z 15 zostaje posłem bądź senatorem, bądź posłem do Parlamentu Europejskiego, to rada jest władna do działania. Tak naprawdę problemem była funkcja 1-osobowego organu wykonawczego gminy, jakim jest wójt, burmistrz czy prezydent miasta. I wiadome jest, że ilekroć mówimy w ustawie o wójcie, to myślimy też o prezydencie i o burmistrzu. Tak? No więc to jest jednoznaczne.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Pan senator Waldy Dzikowski.  
Bardzo proszę.

**SENATOR**  
**WALDY DZIKOWSKI**

Nie odmówiłbym sobie tej przyjemności, kiedy jest mowa o samorządzie, żeby kilku zdań nie powiedzieć. Idea jest znakomita, bo rzeczywiście był problem. Tak naprawdę wybierany wójt, burmistrz czy prezydent szedł do domu i w zasadzie zostawiał cały urząd, ze względu na to, a trochę i ze strachu, i z bojaźni, co się stanie, tzn. czy jego decyzje czy też inne zarządzenia będą zgodne z prawem. Rzeczywiście nie było to uregulowane w kodeksie i był to pewien problem. W związku z tym dobrze, że zostało to ucięte i w sposób precyzyjny nakreślone. Intencja była taka, żeby do czasu ślubowania nie było takiego martwego momentu, jeżeli chodzi o zarządzanie, i takiego trochę bezładu, jeżeli chodzi o pewne struktury samorządu. Skończyło się tym, że z małej nowelizacji powstała dosyć spora, bo to nie tylko dotyczy ustawy o samorządzie, ale też kodeksu wyborczego, ustawy o pracownikach itd., itd. W związku z tym pojawił się dosyć spory... Dobrze, że pewne rzeczy uzupełniono.

Muszę powiedzieć, że wgłębiłem się bardzo precyzyjnie w zapisy tej ustawy. Miałem sporo wątpliwości dotyczących, zwłaszcza 2 czy 3, zapisów, ale po rozmowie z panem dyrektorem, z którym znamy się od wielu lat, intuicja mi podpowiedziała – może nie do końca zapisy – o co panu dyrektorowi w tym zapisie chodziło. Tak że dziękuję za, że tak powiem, konstruktywną rozmowę, Panie Dyrektorze, bo teraz doskonale wiem, o co w tym zapisie chodziło. Chociaż karkołomny jest ten zapis, ale rzeczywiście po przeczytaniu go kilkanaście razy można wyczytać, jaka jest intencja. Mam tu na myśli także skutki. Jeżeli zastępca wójta dokonuje podobnych czynności jak wójt, to w sytuacji, kiedy ten wójt straci swój mandat lub, że tak powiem, opuści swoje stanowisko wskutek wyboru – takie są 2 przypadki – to te podobne czynności może wykonać zastępca wójta. Ten zapis to właśnie przewiduje, to, że może się zdarzyć taka sytuacja. Bo prawo jest po to, żeby takie rzeczy przewidywać. Powiedzmy, że nie w 100%, ale ta rozmowa pół prywatna, pół legislacyjna przekonała mnie co do tego zapisu, chociaż na początku miałem spore wątpliwości, zresztą tak jak, o czym pewnie powie, pani mecenas.

Ale rzeczywiście ustawa jest godna zauważenia i, że tak powiem, czyści pewne rzeczy, nie tylko te związane z tym, co się dzieje, kiedy radny czy też wójt zostaje wybrany posłem, senatorem lub też posłem europejskim. Tak że gratuluję pomysłu i projektu, i doprowadzenia do końca tej sprawy. Jednak materia nie jest łatwa i pewnie ustawa będzie wymagała w sporym zakresie interpretacji. Mam nadzieję... No, im mniej, tym lepiej. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie dziękujemy panu senatorowi za te ważne uwagi.  
A teraz oddam głos pani minister Magdalenie Pietrzak...

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

(Głos z sali: Nie, jeszcze...)

A, przepraszam, dopóki są pytania... Tylko teraz jeszcze pytania do posła sprawozdawcy, bo dyskusja zgodnie z regulaminem będzie później.

No więc nie wiem, czy pani senator...

SENATOR

**ANNA BOGUCKA**

Tak, ja chciałabym... Anna Bogucka.

Ja chciałabym może jeszcze na jedną kwestię zwrócić uwagę. Ja jestem akurat jednym z tych 13 samorządowców, których ta sytuacja dotyczyła. To bezdyskusyjnie wymaga unormowania. Bo faktycznie była taka sytuacja, że nie było organu wykonawczego, a to, że niektóre czynności może wykonywać zastępca wójta, to prawda, ale on nie jest organem wykonawczym. Do tej pory nie było to unormowane.

Chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jedną sytuację. Czy nie warto byłoby pochylić się... Pan senator powiedział, że do czasu ślubowania... Nie, no w tej ustawie jest zapis: do czasu ogłoszenia. Czyli mamy taką sytuację, że po wyborze organu wykonawczego, tj. wójta, burmistrza na senatora, posła przez 2 dni może on jeszcze pełnić funkcję, a potem jest ogłoszenie wyników i do czasu ślubowania jest bezrobotnym, bez prawa do ubezpieczenia. Ja miałam taką sytuację, że przez miesiąc tak było, bo przecież 15 października były wybory, a ślubowanie było bodajże, 15 listopada. Tak że przez miesiąc... No, już pomińmy, że bez prawa do wynagrodzenia, ale nawet bez ubezpieczenia... No więc pytanie, czy nie warto byłoby jednak pójść dalej, żeby pełnienie funkcji było możliwe nie tylko do czasu ogłoszenia wyników, ale do czasu złożenia ślubowania. Wiem, że to jest trudny zapis, bo ktoś, kto unikałby ślubowania, pełniłby zbyt długo funkcję burmistrza. No więc może do czasu np. pierwszego posiedzenia Sejmu czy Senatu. Bo obecnie jest to rzeczywiście, no, chyba duża kara dla samorządowców, którzy rezygnują z mandatu przecież nie z własnej woli, tylko są wybierani w wyborach powszechnych. Tak że chciałabym na taką sytuację szczególnie zwrócić uwagę.

Bo to, że ta pozostała kwestia zostaje unormowana, to jest oczywiście bardzo ważne, potrzebne. To jest bezdyskusyjne, bo przecież nie może być tak, że nie ma organu wykonawczego. Ja przez 2 tygodnie chodziłam do urzędu... No, wiedziałam, że jakaś luka jest, więc nie podejmowałam czynności decyzyjnych, a dopiero po 2 tygodniach dowiedziałam się, że jednak burmistrzem już nie jestem od 2 tygodni. Tak że to oczywiście jest jak najbardziej zasadne.

PRZEWODNICZĄCY

**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękujemy pani senator.

Aby regulaminowi stało się zadość... Pani senator pytała: czy państwo rozważali ten problem?

POSEŁ

**BARTOSZ ROMOWICZ**

Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Senator!

To było przedmiotem dyskusji. I powiem tak: nie jest intencją posłów wnoszących ten projekt, aby regulować własną sytuację finansową. Pominęliśmy ten aspekt, ponieważ nie chcemy tworzyć prawa kontrowersyjnego i nie chcemy, żeby w opinii publicznej zostało zarzucone, że posłowie i senatorowie, którzy zostali senatorami, posłami, a wcześniej byli samorządowcami, chcą poprawić sytuację swoją własną bądź przyszłych pokoleń samorządowców. No więc pominęliśmy ten aspekt, choć jest on bardzo ważny.

Co do ubezpieczenia zdrowotnego, to wiemy, że przez 30 dni po wygaśnięciu funkcji to ubezpieczenie zdrowotne jednak było, a też 30 dni nie upłynęło.

(Senator Anna Bogucka: Ale gdyby było 31?)



Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

Jeśli zaś chodzi o kwestie, o których pani mówiła, żeby był zapis – a tak było w pierwotnym projekcie – „do czasu złożenia ślubowania”, to w trakcie prac zwróciliśmy uwagę, że właściwie do 3 miesięcy można się uchylać od złożenia ślubowania. Zgodnie z ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora można złożyć ślubowanie w terminie 3 miesięcy od dnia uzyskania mandatu. No więc taki wójt, burmistrz mógłby być, gdyby to przykładowo w tych wyborach obowiązywało, jeszcze przez 4 miesiące wójt, burmistrzem, prezydentem miasta i posłem elektem, co wydaje się już zbyt długim okresem. No, rząd 14-dniowy pokazał, jak dużo można w ciągu 14 dni zmienić. Wychodząc więc naprzeciw takim sytuacjom, w związku z wydarzeniami w październiku, ucinamy jednoznacznie temat i proponujemy, żeby był zapis „do dnia ogłoszenia wyników”. Nie ma zaś przerwy w zarządzaniu gminą, bo w tym samym dniu de facto zastępca przejmuje kompetencje i może podejmować wszystkie czynności. Tak że nie cierpią na tym mieszkańcy, bo chodzi o to, żeby mieszkańcy nie byli pozbawieni włodarza.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRYSZTOF KWIATKOWSKI**

Jesteśmy w punkcie: przedstawienie ustawy i pytania do posła sprawozdawcy.  
Zgłosili się jeszcze pani senator Magdalena Kochan i pan senator Waldy Dzikowski.

**SENATOR**  
**MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję.

Zadam to pytanie, choć właściwie to jest... Nie, zadam pytanie. Usłyszawszy odpowiedź... Ja w pełni utożsamiam się z argumentami przedłożonymi przez moją przedmówczynię. Nie mogę jednak pogodzić się z takim uzasadnieniem odstąpienia od tego rodzaju myślenia. I powiem panu posłowi dlaczego.

Po pierwsze. Funkcja burmistrza, funkcja wójta, funkcja prezydenta to są funkcje z wyboru, z zaufania publicznego. Funkcja senatora, posła to są funkcje, które otrzymuje się, jeśli ufają nam wyborcy. Nie możemy zakładać złej woli ani chęci jakiegos dorabiania się tylko dlatego, że kilku czy kilkudziesięciu polityków z poprzednich rozdań – nie mówię o przynależności partyjnej – okazało się tego zaufania niegodnych. Brak zaufania nie może być podstawą do stanowienia prawa. Nie może być podstawą. A co będzie, jeśli człowiek, który był burmistrzem i został wybrany posłem, będzie odmawiał 3-krotnie ślubowania? Zakładamy, że fatalnie wybrali go wyborcy na burmistrza, fatalnie go wybrali na posła i teraz on robi z nich z niewiedomego dla mnie powodu, przepraszam, naiwniaków. Pomyślmy przez chwilę racjonalnie i pomyślmy o tym, że funkcje pełnione wskutek zaufania publicznego muszą się cieszyć autorytetem. Jeśli my, ustawodawcy, będziemy ten autorytet umniejszać przez podejrzenie każdego, wybranego w ten sposób kandydata czy kandydatki, o złą wolę, to nasuwa się pytanie: co my tu właściwie robimy? Proszę państwa, wybrany burmistrz, burmistrzynie zostali wybrani posłem, posłanką, senatorem, senatorką, bo ludzie im zaufali po raz wtóry. I dopóki nie złożą ślubowania, powinni pełnić swoją funkcję. Tak jak każdy z nas, parlamentarzystów, pełni swoją funkcję do momentu złożenia ślubowania przez następny skład Sejmu czy Senatu. Nie możemy mówić, że skoro kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu... Niech każdy sobie niepotrzebnie poskreśla, według swojego uznania, liczbę nieuczciwych, nierzetelnych, oszukujących wyborców polityków. Nie może to wpływać na sposób stanowienia prawa i myślenia o tych, których wybieramy.

Dlatego zdecydowanie będę prosić, oczywiście z pomocą pani mecenas, o zmianę tego terminu, w którym kończy się kadencja burmistrza, wójta, na moment złożenia przez niego ślubowania poselskiego czy senatorskiego. Bardzo proszę o taką zmianę. No, nie podejrzewajmy, że 13 osób, które zostało w ten sposób wybranych, i 13 gmin, i następni, którzy w ten sposób będą wybierani... Nie może być tak, że będą cierpieć dlatego, że właściwie wszystkich uważamy za mało godnych zaufania. Dziękuję.



Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

*(Głos z sali: Dokładnie.)*  
*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Już, tylko pan przewodniczący Frankiewicz jest współprowadzącym...

SENATOR  
**ZYGMUNT FRANKIEWICZ**

Ja krótko.

Szanowni Państwo, równoległe do prac w Sejmie trwały prace w Senacie dokładnie nad tą samą sprawą, tylko troszkę szerzej ujętą, i nad tym, o czym teraz trwa dyskusja, zastanawialiśmy się również w tej Izbie. Ja podzielam argumentację pani senator Kochan, z tym że wcześniej pani senator podała rozwiązanie takiego problemu, co będzie, jeżeli ślubowanie nie zostanie złożone na pierwszym posiedzeniu Senatu czy Sejmu. Wystarczy użyć jako tej cezury czasowej termin pierwszego posiedzenia Sejmu czy Senatu. To rozwiązuje problem. Uważam, że to jest lepsze, ze względu na tę lukę i w ubezpieczeniu, i w wynagrodzeniu, i w ogóle w takim zawieszeniu, w niebycie osoby, która wcześniej pracowała niezwykle aktywnie. Nie ma to dobrego uzasadnienia, ale ja bym nie zgłaszał tego wniosku, tym bardziej, że to będzie jedyny wniosek z poprawkami, dlatego że cenię sobie jednomyślność Sejmu przy uchwalaniu tej ustawy. Ona rozwiązuje bardzo ważny problem, może dość szczegółowo, ale ważny. Dobrze by było, żeby weszła jak najszybciej w życie. A nie jest to rozwiązanie wszystkich związanych z tym problemów, bo tak jak pan poseł powiedział, ona wąsko traktuje zagadnienie. Może lepiej by było szerzej, ale dobre w tej chwili i to. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Za chwilę oddam głos panu posłowi, ale jeszcze pytanie ma senator Waldy Dzikowski, więc blokiem będzie można odpowiedzieć.

SENATOR  
**WALDY DZIKOWSKI**

Ja w tej sprawie. Zresztą mówiłem o tym na początku, że projekt w całej swojej szlachetności, Drogie Panie Senator... No, przewidzieli, że do czasu ślubowania, i tak zresztą było w pierwotnym projekcie. Ale wydaje mi się, że nie w tym rzecz, że trzynastu oszuka czy nie oszuka, chociaż prawo trzeba stanowić w odniesieniu do najmniej przewidywalnych sytuacji – po to tworzymy prawo.

Ale, Moja Najdroższa Przyjaciółko, Pani Senator, ja wiem, jaka ty jesteś szlachetna, bo znamy się wiele, wiele lat i czuję twoje intencje, ja mam trochę inny pomysł – żeby nic tu nie zmieniać. Moim zdaniem, jeżeli chodzi o kwestię kodeksu wyborczego, jak również ustawy ustrojowe... Ja uważam, że obwieszczenie jest jak gdyby uzyskaniem mandatu, a ślubowanie jest objęciem mandatu. W związku z tym nie ma lepszego terminu, jeżeli chcemy nazywać rzeczy po imieniu, wprost, jeżeli chodzi o prawidłową legislację, jak obwieszczenie.

Ale ja mam pomysł taki, po krótkiej konsultacji, aby – nie zakłócając już teraz tej całej sytuacji, a jednocześnie myśląc o naszych koleżankach i kolegach samorządowcach, bo też do nich kiedyś należałem – w ustawie o pracownikach samorządowych była odpowiednia odprawa do chwili objęcia i złożenia ślubowania, tak jak jest w przypadku parlamentarzystów. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Senat taki projekt przygotował i wniósł do łaski marszałkowskiej, i żeby znalazł się on później...

Moim zdaniem pod względem legislacyjnym jest tu wszystko prawidłowo, mimo że serce mnie boli, ale uważam, że inaczej nie można. Jest obwieszczenie, a nie ślubowanie. Ale żeby takim

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

sprawom zadośćuczynić i nie tworzyć kłopotów losowych... A dotyczy to nas, żeby było jasne, posłów i senatorów, mamy takie odprawy. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby przygotować projekt ustawy o pracownikach samorządowych.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Ja tak delikatnie przypominam, my jesteśmy przed dyskusją. To jest punkt: przedstawienie projektu i pytania. Jeszcze nawet nie miałem szansy poprosić pani minister o zabranie głosu. Czy pani senator w formule...

**SENATOR**  
**MAGDALENA KOCHAN**

Po pierwsze, muszę się odnieść... Wiem, że jest to etap zadawania pytań, więc zakończę to pytaniem do pana posła sprawozdawcy.

Po pierwsze, Panie Senatorze, Mój Ukochany Kolego, ja nie bywam szlachetna, ja jestem szlachetna. To po pierwsze.

Po drugie. Czy prezydent staje się prezydentem w momencie, kiedy obwieszcza to Państwowa Komisja Wyborcza, czy w momencie kiedy składa przyrzeczenie?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam.

W związku z powyższym – i po trzecie – zdecydowanie nie zgadzam się z takim stwierdzeniem, że prawo tworzymy na podstawie domniemań zła.

*(Senator Waldy Dzikowski: Niestety, ale tak jest.)*

Kolega jest krótko senatorem. On troszkę jeszcze zostanie... Jeśli nawet tak jest... Prawo ma przewidywać najgorsze, ale musi powstawać z dobrych pobudek. Inaczej jest dyktatem, a nie prawem.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

To ja kierując się wyłącznie pobudkami regulaminowymi, oddaję głos panu posłowi, później pani minister, później, jeżeli zechcą, przedstawicielom MSWiA i Związku Miast Polskich, a następnie głos zabierze Biuro Legislacyjne, a później dyskusja.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czy to jest zgłoszenie do pytania, czy do dyskusji?

*(Głos z sali: Dyskusja już trwa, więc...)*

Nie. Szanowni Państwo, ja przepraszam, zapanuję nad sytuacją i będę odbierał już teraz głos, jeżeli to nie będzie konkretne pytanie.

Pan poseł sprawozdawca.

**POSEŁ**  
**BARTOSZ ROMOWICZ**

Szanowna Pani Senator! Szanowni Państwo!

Intencją posłów, którzy wnosili projekt, było dokładnie to, co pani senator powiedziała, żeby termin był do czasu złożenia ślubowania. Jednak w toku prac nie było zgody w parlamencie, ani w podkomisji, ani w komisji, na to, aby taki przepis zostawić. Ponieważ chcemy tworzyć dobre prawo samorządowe... Oczywiście macie państwo rację i zgadzam się z tym jako jeden z najmłodszych kiedyś burmistrzów w Polsce, zgadzam się z państwem w 100%, ale demokracja jest tak pięknym

ustrojem, że trzeba znaleźć większość dla projektu, który wnosimy. Nie byłoby tutaj jednogłośnie, co więcej, nie byłoby nawet większości, w przypadku projektu, który stanowiłby tak, jak państwo teraz proponujecie. W związku z tym wyszedł z Sejmu taki projekt. Oczywiście w procesie legislacyjnym, który jest bardzo ważnym ogniwem, można wnieść poprawki. Obawiam się jednak... Mówię to z doświadczeniem w prowadzeniu tego projektu, jako poseł, który to przygotowywał i prowadził wszystkie etapy: wzbudzi to duże dyskusje i kontrowersje. Myślę, że nie jest potrzebne posłom, senatorom z doświadczeniem samorządowym, abyśmy pokazywali w tak, wydaje się, dobrym temacie, że różnimy się politycznie. Jest duża różnica stanowisk w tym temacie, dlatego projekt jest jak najbardziej optymalny, taki, żeby uzyskać akceptację. Myślę, że jeżeli pani senator zajrzała do projektu pierwotnego, który został wniesiony – to jest druk nr 75 – to zobaczyłaby pani, że był on realizacją pani postulatów, ale dla takich postulatów nie było większości na żadnym etapie prac legislacyjnych Sejmu. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Pani Minister...

Pan senator Maciej Górski jest zapisany jako pierwszy w dyskusji.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**SZEFOWA KRAJOWEGO BIURA WYBORCZEGO**  
**MAGDALENA PIETRZAK**

Panie Przewodniczący! Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Jeśli chodzi o ustawę, która jest dzisiaj przez państwa procedowana, to powiem, że gros przepisów nie dotyczy tu spraw wyborczych, w związku z tym jest to poza kwestiami dotyczącymi prawa wyborczego. Nie wypowiadamy się w tym zakresie.

Kwestie, które dotyczą naszych zadań, to są tak naprawdę 2 kwestie.

Pierwsza – to jest zmiana ustawy o samorządzie gminnym – dotyczy składania ślubowania podczas pierwszej sesji. W toku prac została uwzględniona nasza uwaga i nasza propozycja dotycząca tego przepisu, z czego się bardzo cieszymy, bo zakładamy, że uwzględni on już wszystkie sytuacje związane z pierwszą sesją, na której wójt będzie składał ślubowanie. Dotyczy to i wyborów ponownych, czyli tzw. drugiej tury, i wyborów przedterminowych. Wyborów ponownych, czyli takich, które jeszcze raz są przeprowadzane. Nawet w tej chwili mamy taką sytuację. Nawet rozmawialiśmy o tym przed rozpoczęciem posiedzenia komisji. Państwowa Komisja Wyborcza w zorem 2018 r. – wówczas również zajmowała stanowisko w tej sprawie – przekazywała komisarzom informację, żeby sesja, na której ślubowanie będzie składał wójt, nie była zwoływana wcześniej niż rozpoczęcie kadencji nowej rady. Wybory odbywały się 7 kwietnia, a kadencja kończy się 30 kwietnia, w związku z tym w ciągu 7 pierwszych dni, od 1 do 7 maja, będą się odbywały pierwsze posiedzenia nowych rad, a zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami ślubowanie powinno być złożone po wyborach. I Państwowa Komisja Wyborcza w 2018 r. wydała decyzję, a teraz podtrzymała to stanowisko, że komisarze mają zwoływać sesje... że punkt „ślubowanie wójta” ma być rozpatrywany na pierwszej sesji nowej kadencji. To wynika przede wszystkim z tego, że kadencja wójta rozpoczyna się z dniem początku kadencji nowej rady i kończy się w dniu końca kadencji tej rady. Zatem kontrowersje, które powstały, są w ten sposób rozwiewane. My zakładamy, że propozycja, która jest tutaj, w tej ustawie, przewiduje wszelkie sytuacje związane z nakładaniem się kadencji.

Druga część przepisów, które nas dotyczą – o tym była mowa – to przepisy związane z wygaśnięciem mandatu radnego. Rzeczywiście dotychczas nie było to wprost określone. Państwowa Komisja Wyborcza uznała... Wójt, burmistrz, prezydent tracił mandat z dniem wyborów, ale dotyczy to również wszystkich innych mandatów. Państwowa Komisja Wyborcza, ustalając moment wygaśnięcia mandatu, przyjęła taką fikcję prawną, że to się odbywa o godzinie 21.00, z chwilą

zamknięcia lokali w dniu wyborów. Te przepisy w tej chwili rzeczywiście ściśle określają, wyjaśniają i jakby prostują dotychczasową niezręczność. Zgłaszałam na posiedzeniu komisji w Sejmie i chciałabym zgłosić również tutaj, żeby państwo mieli na względzie, że powinno to być jednolite przy wszystkich mandatach. W tej chwili mamy taką sytuację: w przypadku wyborów wójtów, burmistrzów, prezydentów, w sytuacji objęcia mandatu posła, senatora, prezydenta, posła do Parlamentu Europejskiego, sprawa jest uregulowana w ten sposób, że to następuje z dniem ogłoszenia wyników, a w przypadku pozostałych mandatów cały czas są te same przepisy. Ja przyjąłam informację, którą uzyskałam na posiedzeniu komisji, że to będzie przedmiotem analizy i ewentualnej szerokiej zmiany kodeksu wyborczego, tej, która jest planowana. To będzie uwzględnione, ale jakby z obowiązku muszę zgłosić taką uwagę. Bardzo dziękuję.

A, jeszcze, przepraszam, jeśli mogę... Nie wiem, czy to dobry moment. To też jest odniesienie do projektu, o którym mówił pan poseł. Faktycznie w projekcie było założenie, żeby mandat wygasał z dniem ślubowania. Ja wówczas zgłaszałam i teraz również to powiem... Państwowa Komisja Wyborcza wielokrotnie w latach poprzednich zgłaszała w swoich informacjach, które po każdym wyborach przekazuje najważniejszym osobom w państwie, prezydentowi, premierowi, marszałkowi Sejmu i Senatu... Zgłaszała to wtedy, kiedy te przepisy... Tam nie było „do dnia ślubowania”, tylko „w ciągu 14 dni” po wyborach. I mandat wygasał, że tak powiem, po czasie. Było to bardzo często wykorzystywane do rezygnacji z mandatu. Było to traktowane trochę jak... Mówi się o lokomotywach wyborczych. Były osoby, które były zgłaszane z założeniem, żeby ten mandat zdobyły, a potem z tego mandatu rezygnowały. I Państwowa Komisja Wyborcza postulowała do ustawodawcy, żeby to uregulować. I zostało to uregulowane właśnie w ten sposób, że mandat wygasał z chwilą wyborów, po to, żeby nie można było z tego mandatu zrezygnować i robić kolejnych problemów, ale też po to, żeby wyborcy wiedzieli, na kogo głosują. I taka sytuacja, że to miałyby nastąpić z chwilą ślubowania... Ja mówiłam, wspominałam w czasie prac komisji, że to mogłoby być, jeśli chodzi o skutki dla gminy... Przez dłuższy czas ten wójt, burmistrz, prezydent mógłby sprawować swoją władzę, ale powinien być przewidziany przepis, że on z tego mandatu zrezygnować nie może, tak żeby nie było takich sytuacji, jakie były kiedyś. I w toku prac komisja doszła do wniosku, i słusznie, że może być taki zapis, jaki jest. On ściśle określa, kiedy następuje moment, w którym mandat zostaje objęty. Tak jak pan senator mówił – ja też o tym wspominałam – w ustawie o pracownikach samorządowych można uregulować sytuację prawną odchodzącego, że tak powiem, pracownika samorządowego, jakim jest wójt, burmistrz, prezydent. I wtedy można będzie przewidzieć... W tej chwili nie ma odprawy dla osób, które odchodzą w trakcie kadencji. Jest to spowodowane tym... Dotyczy to wszystkich zarządów, które można zmieniać na każdej sesji, nie tylko prezydentów, którzy obejmują funkcję po wyborach. W związku z tym musiałyby być szczegółowo określone, że wiąże się to z objęciem mandatu posła, senatora itd. I ta sytuacja życiowa zostałaby, że tak powiem, uregulowana bez konieczności zmiany w kodeksie wyborczym. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję, Pani Minister.  
Czy przedstawiciel MSWiA chce zabrać głos?

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ**  
**W MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI**  
**SZYMON WRÓBEL**

Panie Przewodniczący, na tym etapie bardzo dziękuję. Chciałbym powiedzieć tylko tyle, że ustawa została uchwalona przy współpracy z rządem, który popierał zawarte w niej przepisy. Wiem, że Biuro Legislacyjne na dalszym etapie prac w komisji będzie miało pewne uwagi, propozycje. Wtedy pozwolę sobie się do nich odnieść. Dziękuję.

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.  
Czy pan dyrektor Andrzej Porawski chce zabrać głos?

DYREKTOR BIURA ZWIĄZKU MIAST POLSKICH  
**ANDRZEJ PORAWSKI**

Krótko.

Panowie Przewodniczący! Szanowna Pani Minister! Szanowni Państwo!

Ta ustawa, która jest wynikiem projektu poselskiego, de facto wyszła ze środowiska samorządowego, w którym mam przyjemność pracować od 34 lat. Chciałbym podziękować Sejmowi za ustawę w takim kształcie, jednocześnie nie lekceważąc głosów, które tutaj padły, chociażby z ust pani burmistrz, która jest teraz senatorem Rzeczypospolitej. To są sprawy, które też wymagają uregulowania, ale niekoniecznie w tej ustawie. Ta ustawa reguluje sytuację organów gminy. Sytuacja wymagała regulacji w świetle tego, co się działo po wyborach parlamentarnych 15 października. Ustawa, naszym zdaniem, satysfakcjonująco określa sprawy, o których rozwiązanie myśmy postulowali. Jeśli mogę wyrazić swoje zdanie – ono nie jest uzgodnione z całym środowiskiem samorządowym – to powiem, że chcielibyśmy poprzeć ustawę w tym kształcie, nie negując potrzeby uregulowania spraw zarówno tych, o których mówiła pani senator Bogucka, jak i tych, o których mówiła pani minister Pietrzak. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.  
Oddaję głos wywoływanej już pani mecenas. Biuro Legislacyjne.

GŁÓWNY LEGISLATOR W BIURZE LEGISLACYJNYM W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.  
Szanowni Państwo!

Ja pozwolę sobie na początku wspomnieć o tym, że przed dzisiejszym posiedzeniem komisji my rzeczywiście odbyliśmy z ministerstwem dość, można powiedzieć, burzliwą analizę, szukając prawidłowej i właściwej interpretacji poszczególnych przepisów. Niezależnie od tej rozmowy chciałabym powiedzieć, że Biuro Legislacyjne ma jednak pewną wątpliwość co do tego, czy rzeczywiście norma, która jest wyinterpretowywana z art. 28i, w połączeniu z art. 28e będzie czytelna dla adresatów norm prawnych. I pozwolę sobie przedstawić, jak Biuro Legislacyjne czyta te przepisy.

Wątpliwości budzi tutaj przede wszystkim, tak jak wspomniałam, relacja art. 28e do dodawanego art. 28i, a w konsekwencji intencje autorów tej ustawy. Nowe brzmienie art. 28e wskazuje, iż wygaśnięcie mandatu wójta skutkuje odwołaniem jego zastępcy bądź zastępców tylko wtedy, gdy przyczyną wygaśnięcia mandatu są przesłanki określone w art. 492 §1 pkt 8 i 9 kodeksu wyborczego, czyli gdy wójt został odwołany w drodze referendum albo gdy odwołania dokonał prezes Rady Ministrów ze względu na powtarzające się naruszanie konstytucji i ustaw. Czytając ten przepis *a contrario* należy przypuszczać, że pozostałe przesłanki wygaśnięcia mandatu wójta określone w art. 492 §1 kodeksu wyborczego takiego skutku nie wywołują. Jednocześnie ten przepis odczytywany wspólnie z art. 28i ust. 1, który budzi największe kontrowersje... Ja pozwolę sobie ten przepis przeczytać: „Zrzeczenie się funkcji wójta lub wystąpienie jednej z przyczyn skutkujących wygaśnięciem mandatu wójta, o których mowa w art. 492 §1 pkt 2, 4–7, 10 ustawy – Kodeks wyborczy, w czasie pełnienia funkcji wójta albo wykonywania zadań i kompetencji wójta przez zastępcę wójta,



jest równoznaczne z odwołaniem ze stanowiska zastępcy wójta”. Jeszcze tylko dodam, że dotychczasowy art. 28e statuował zasadę, zgodnie z którą wygaśnięcie mandatu wójta przed upływem kadencji było równoznaczne z odwołaniem jego zastępcy. Przypuszczać należy, że zmiana treści tego przepisu miała na celu odstąpienie od tej zasady, jednakże analiza przywołanych przepisów nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, w jakich okolicznościach związanych z wygaśnięciem mandatu wójta nie dochodzi do odwołania zastępcy. Wydaje nam się, że art. 28i ust. 1 zawiera pewien błąd logiczny, gdyż sugeruje, że odwołanie zastępcy następuje w razie, gdy wskazane w tym przepisie przesłanki wygaśnięcia mandatu nastąpiły w czasie pełnienia funkcji wójta albo wykonywania zadań i kompetencji. I problematyczna jest ta pierwsza część, czyli: w czasie pełnienia funkcji wójta przez zastępcę wójta. O ile wygaśnięcie mandatu wójta może nastąpić w czasie wykonywania zadań i kompetencji wójta przez jego zastępcę w związku z treścią art. 28g, który nakłada na zastępcę obowiązek zastępowania wójta, gdy wystąpiła jedna z okoliczności uniemożliwiająca mu wykonywanie tych obowiązków, tzw. przemijająca przeszkoda, o tyle pojęcie pełnienia funkcji wójta jest zastrzeżone dla sytuacji, gdy mandat wójta wygasł przed upływem kadencji. Tym samym zastępca wójta nie mógł pełnić funkcji wójta, dopóki mandat wójta nie wygasł, a to zdaje się sugerować art. 28i ust. 1. W tym kontekście pojawia się pytanie, jak ustawodawca chciałby uregulować sytuację, w której mandat wójta wygasł ze względu na niezłożenie ślubowania, ponieważ w żadnym z tych przepisów nie ma odesłania do art. 492 §1 pkt 1 kodeksu wyborczego.

Należy też zauważyć, że art. 28i ust. 1 wśród przywołanych przyczyn wygaśnięcia mandatu wójta nie wskazuje art. 492 §1 pkt 3 kodeksu wyborczego, który mówi o pisemnym zrzeczeniu się mandatu. Przypuszczać należy, że substytutem tej przesłanki jest zrzeczenie się funkcji wójta, niemniej jednak użycie innej formuły językowej może prowadzić do wątpliwości co do tożsamości tych przesłanek, a w szczególności co do tego, w jakiej formie może dojść do zrzeczenia się funkcji wójta.

Tutaj chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na pewną rozbieżność terminologiczną. Art. 28e mówi o wygaśnięciu mandatu wójta, co jest równoznaczne z odwołaniem zastępcy, tymczasem art. 28i ust. 1 mówi, że wygaśnięcie mandatu jest równoznaczne z odwołaniem ze stanowiska zastępcy wójta. Jeżeli to jest to samo zdarzenie, to tutaj powinny być użyte tożsame, identyczne pojęcia. Nasza opinia była sporządzana na etapie, na którym intencje autorów tych zmian nie były jasne, stąd też nie byliśmy w stanie przedstawić żadnej konkretnej propozycji poprawki.

Kolejna uwaga dotyczy art. 28f ust. 1. Nadal mówimy o zmianach do ustawy o samorządzie gminnym. Naszym zdaniem ten przepis jest niekompletny, gdyż nie wskazuje wszystkich osób uprawnionych do pełnienia funkcji wójta w razie wygaśnięcia mandatu, bowiem norma kompetencyjna, określająca jako pełniącą funkcję wójta osobę wskazaną przez prezesa Rady Ministrów, jest umieszczona dopiero w przepisie proceduralnym, w art. 28f ust. 2 pkt 2. Sugerujemy tutaj odpowiednie przeniesienie tej normy do ust. 1 w art. 28f. Propozycja poprawki jest zawarta w opinii.

Chciałabym też odnieść się do zmiany, która jest zawarta w art. 28g ust. 2. W brzmieniu przyjętym w ustawie przepis ten odnosi się wyłącznie do sytuacji, gdy w gminie nie powołano zastępcy. Usunięto część, która dotyczyła pierwszego zastępcy. Wydaje nam się, że takie zawężenie treści normy prawnej nie jest właściwe, gdyż spowoduje trudność z ustaleniem osoby zastępującej wójta w gminie, w której co prawda powołano zastępców, ale nie wyznaczono pierwszego zastępcy. Dotychczasowe brzmienie przepisu umożliwiało jego zastosowanie w obu przypadkach. I teraz pytanie: czy ta zmiana została dokonana celowo, czy też w jakiś nieświadomy sposób doszło do wyeliminowania części normy prawnej? Tutaj też mam propozycję poprawki.

Kolejna uwaga dotyczy art. 28f ust. 4, który przewiduje zachowanie ciągłości w pełnieniu obowiązków wójta przez jego zastępcę albo przez osobę wyznaczoną przez prezesa Rady Ministrów, jeżeli osoby te przejęły wykonywanie zadań i kompetencji wójta w związku z zaistnieniem przemijającej przeszkody, o której mowa w art. 28g, a następnie doszło do wygaśnięcia mandatu wójta. Wydaje nam się, że konsekwencją tej zmiany powinna być również zmiana w art. 28g ust. 6, gdyż przepis ten zawiera normę prawną o treści przeciwnej do tej wynikającej z nowelizacji, zgodnie z którą zastępca wójta, pierwszy zastępca albo osoba wyznaczona przez prezesa Rady Ministrów wykonuje zadania i kompetencje wójta nie dłużej niż do dnia wygaśnięcia mandatu wójta. W tym przypadku też jest zamieszczona propozycja poprawki.

Chciałabym jeszcze odnieść się do kwestii przepisu przejściowego, czyli do art. 4. Wydaje się, że regulacja zawarta w art. 4 ust. 2 i 3 w zakresie, w jakim dotyczy komisarzy rządowych oraz osób wyznaczonych na podstawie dotychczasowych przepisów do wykonywania zadań i kompetencji wójta w związku z przemijającą przeszkodą, przewidując, iż pozostają oni nadal na swoich stanowiskach, jest zbędna. Ustawa nie dokonuje zmian, które modyfikowałyby zasadę wyznaczania komisarzy rządowych lub osób wykonujących zadania i kompetencje wójtów w związku z wystąpieniem przemijającej przeszkody, tym samym nie pojawia się tutaj problem intertemporalny, który wymagałby rozwiązania przewidzianego w tym przepisie. Przepis przejściowy powinien wyrażać jedynie wolę ustawodawcy w kwestii zastosowania wobec komisarzy rządowych lub osób wykonujących zadania i kompetencje wójtów regulacji, która jest zawarta w art. 4 ust. 3 i 4 ustawy o pracownikach samorządowych w związku z tym, że w tych przepisach dookreślono status pracowniczy tych osób.

Ponadto treść art. 4 ust. 1 powinna być ograniczona wyłącznie do osób wyznaczonych do pełnienia funkcji wójta, gdyż ustawodawca zdecydował o zmianie osoby, która będzie pełniła funkcję organu wykonawczego w razie wygaśnięcia jej mandatu w trakcie kadencji tylko na gminnym szczeblu samorządu terytorialnego. Propozycja poprawki, która konsumuje wszystkie uwagi dotyczące art. 4, jest zawarta w opinii biura. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.

Wszędzie tam, gdzie nie będzie jakiegoś sceptycyzmu ze strony Krajowego Biura Wyborczego, a także... Będę ciekaw. Jeżeli pan poseł sprawozdawca będzie chciał jeszcze zabrać głos w kontekście tych uwag Biura Legislacyjnego... Ja jestem gotów zgłosić to jako poprawki do ustawy. Dziękuję, Pani Mecenasa.

Otwieram teraz dyskusję.

Czy wywoływani przeze mnie pani minister i pan poseł sprawozdawca chcą zabrać głos? Sceptycyzmu na twarzy nie widzę. Dobrze.

Pan poseł.

**POSEŁ**  
**BARTOSZ ROMOWICZ**

Szanowni Państwo!

Co do zasady z częścią poprawek się zgadzam. Z panem dyrektorem z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji dość długo nad tymi poprawkami pracowaliśmy. Jeżeli jest inne, lepsze ujęcie tych kwestii ze strony legislatorów Senatu, to droga jest otwarta.

Ja chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz. Jedna z poprawek dotyczyła sytuacji, kiedy nie ma wskazanego pierwszego zastępcy. To też było przedmiotem dyskusji. Prawo samorządowe jest takie – mówię o ustawie o samorządzie gminnym – że nie może być gminy bez zastępcy. Drugi aspekt: o tym mówi wyraźnie art. 26a ust. 3. W przypadku, w którym jest więcej niż jeden zastępca, musi być wskazany pierwszy zastępca. I wydaje mi się, że rolę Sejmu, a teraz Senatu, nie jest to, żebyśmy przepisy, które obowiązują, jeszcze raz powtarzali. My tak naprawdę... Tutaj pani mecenas zarzuciła nam, że nie określamy, który zastępca by tę funkcję pełnił. Tak? Jest przepis, który mówi, że on ma być wyznaczony. Ta ustawa nie ma sankcjonować innych przepisów. Były też takie dyskusje na posiedzeniu Sejmu: a co jeśli nie ma zastępcy? Jeżeli ktoś nie ma zastępcy, to łamie obecnie obowiązujące przepisy prawa, a my nie jesteśmy od tego, żeby tworzyć prawo zmuszające do stosowania tej samej ustawy.

Oczywiście, Panie Przewodniczący, jeżeli są poprawki, które są wymagane ze względów legislacyjnych, to, tak myślę, nie będzie tutaj żadnych problemów. Uważam jednak – państwa senatorów bardzo bym o to prosił – że z poprawkami, które wpływają na ideę ustawy, należy być



Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

bardzo ostrożnym, żeby nie zepsuć tego dobrego klimatu prac nad ustawą. Oczywiście zgadzam się z panią minister i z państwem, że kwestie, które były poruszane, są do uregulowania, chociażby w ustawie o pracownikach samorządowych. Mówię tu o kwestiach dodatkowego wynagrodzenia dla osoby odchodzącej z funkcji wójta, burmistrza.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Wszystko to, co ma charakter technicznolegislacyjny, ja zgłaszam.  
Oddaję głos panu senatorowi Maciejowi Górskiemu. Bardzo proszę.

SENATOR  
**MACIEJ GÓRSKI**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przyjmuję argumenty pana posła odnośnie do wygaśnięcia mandatu wójta, burmistrza bądź prezydenta. Ale czy na posiedzeniu komisji były rozmowy o tym, że to jest ograniczanie prawa tych osób? Wszyscy inni zostają parlamentarzystami, posłami bądź senatorami z chwilą zaprzysiężenia. W polskim porządku prawnym nie ma sformułowania „poseł elekt” czy „senator elekt”. Nie daje tym osobom po wyborach możliwości refleksji, czy chcą wchodzić do Sejmu, czy nie. Ja rozumiem, że oni są jednoosobowymi organami, ale są też osobami. Lekarz może powiedzieć „Nie. Ja zostaję sobie lekarzem, nie chcę wchodzić do Sejmu” i nie traci nic, a tutaj człowiek traci wszystko, bo jest posłem elektem. A niech będzie, nie daj Boże, jakieś zawirowanie i Sejm się nie zbierze w jakimś tam określonym czasie. Mamy przecież wojnę. No i człowiek jest już w zawieszeniu. To jest trochę nierówne traktowanie tej najaktywniejszej części społeczeństwa, czyli samorządowców.

Chciałbym jeszcze, żeby pan poseł precyzyjnie odpowiedział na pytanie, co z senatorami, starostami i marszałkami. Kiedy oni tracą możliwość pełnienia swoich funkcji? Miałem kolegę senatora, który był zawieszony, nie miał tych wszystkich uposażeń, czekał odpowiednią ilość czasu... Tam były jeszcze inne zawirowania. Była tu wypowiedź, że to nie jest jednoosobowy organ, tylko jest zarząd. Oczywiście tak, ale po ludzku człowiek jest w zawieszeniu. I chcę wiedzieć, kiedy dokładnie jest ten moment, kiedy traci prawo... Czy to jest od ogłoszenia, czy z chwilą zaprzysiężenia? Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Panie Pośle?

POSEŁ  
**BARTOSZ ROMOWICZ**

Co do pierwszego pytania, to wydaje mi się, że wyczerpująco odniosłem się do tego w swoich wcześniejszych wystąpieniach i tu raczej nie mam nic do dodania.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, to jest przepis, który mówi, że mandaty wszystkich organów samorządu terytorialnego wygasają. To jest ten sam moment, jeśli chodzi o wójta, burmistrza i radnego.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję.

Kiedy mówiłem, że przejmujemy uwagi Biura Legislacyjnego, to mówiłem o przypadkach, gdzie pani mecenas była w stanie sformułować poprawkę. Bo pamiętamy, że tam była też pewna

wątpliwość, i na tym etapie nie ma propozycji. Jeżeli Biuro Legislacyjne miałyby na jutro jakieś uwagi, to na pewno będziemy gotowi do współpracy z Biurem Legislacyjnym.

Czy ktoś jeszcze chce się zapisać do... A, przepraszam. Pani senator, a później pan senator.

(*Senator Anna Bogucka*: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, pozwólcie, że ja jeszcze raz...)

Tylko uwaga techniczna. Gdyby któryś z wiceszefów Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej chciał zająć tu miejsce... Bardzo proszę pana senatora.

Pani Senator, przepraszam, że przerwałem.

SENATOR

**ANNA BOGUCKA**

Jeszcze raz odniosę się do kwestii czasu wygaśnięcia mandatu wójta, burmistrza. Z jednej strony rozumiem, że jeżeli chodzi o te... Chodzi o czas złożenia ślubowania. Pewnie były tu właśnie takie intencje, żeby jakieś osoby nie były lokomotywami wyborczymi. Ktoś mógłby się uchylać zbyt długo. Chciałabym wrócić jeszcze raz do pomysłu, który zgłosiłam na samym początku. Pan poseł mówił tutaj, żeby nie psuć atmosfery, ale uważam, że powinniśmy jednak skupić się przede wszystkim na tym – skoro już to uchwalamy – żeby prawo dla samorządowców było jak najlepsze i sprawiedliwe i żeby dobrze nam służyło. Tak więc spytam, czy nie można jednak wprowadzić zapisu: do czasu pierwszego posiedzenia Sejmu, Senatu. No chyba że są jakieś szczególne sytuacje, ktoś leży w szpitalu czy nie może być... Tu już nie będzie możliwości zrezygnowania i powrotu na stanowisko samorządowca, bo będzie napisane wprost. Po pierwszym posiedzeniu Sejmu czy Senatu on ten mandat utraci. A jednocześnie byłaby ciągłość. Naprawdę nie widzę tutaj jakiegoś niebezpieczeństwa, a taka zmiana służyłaby dobrze chyba wszystkim. Myślę, że to przede wszystkim o to chodzi.

Pozwolę sobie jeszcze na taką jedną dygresję, ponieważ padło tu coś takiego... Ja starałam się nie wprowadzać tu polityki. Przyszłam prosto z samorządu, a zawsze mówiłam, że w samorządzie, jak ktoś tam powiedział, dziury w drodze nie mają zabarwień politycznych. Ale ponieważ padło tu coś takiego, że wojewoda z PiS powołał komisarzy z klucza politycznego... Ja tylko podam przykład, bez komentarza. U mnie w gminie była taka sytuacja, że komisarzem został, powołany jeszcze przez wcześniejszego wojewodę, mój zastępca, który w tym roku miał odchodzić na emeryturę. Wszędzie podkreślał, że nie będzie kandydował, nie był członkiem żadnej partii. Do końca roku miał pracować i poprowadzić gminę do wyborów. Okazuje się, że... Była taka sytuacja, że 1 lutego, bez żadnego uprzedzenia, wszedł wojewoda z dokumentem i ze skutkiem natychmiastowym odwołał tego mojego zastępcę w takim bardzo nieeleganckim trybie. To było wejście do gabinetu bez żadnego uprzedzenia. I na stanowisko został powołany sołtys, który nigdy nie pełnił żadnej funkcji w administracji w niewielkiej miejscowości. Następnego dnia czy po 2 dniach ogłosił, że kandyduje w wyborach na burmistrza. Zostawiam to bez komentarza. Czy naprawdę tutaj tylko jedna strona ma... Nie jest to takie klarowne. Uważam, że ta sytuacja w naszym środowisku była bulwersująca. Dziękuję.

Nadal oczywiście podtrzymuję prośbę o rozważenie, czy nie wprowadzić zapisu „do pierwszego posiedzenia”. Dziękuję.

SENATOR

**WALDY DZIKOWSKI**

Pani Senator, ja bym prosił panią o to, żeby pani też uczestniczyła w pracach, które były zapowiadane przeze mnie, a także przez panią minister, dotyczących zmiany ustawy o pracownikach samorządowych. Będzie to osobna inicjatywa i, proszę mi wierzyć, to będzie jeszcze lepsze rozwiązanie niż to, co pani proponuje. Zapraszam do współpracy. Po rozmowie wiem, że PKW chętnie nam pomoże w tych pracach. Pan minister, dzięki wieloletniej przyjaźni, na pewno też się włączy.

I stworzymy projekt ustawy, który będzie akceptowany przez wszystkich. Myślę, że to będzie z korzyścią dla naszych koleżanek i kolegów samorządowców, którzy wybierając drogę parlamentarną, podejmują też pewne decyzje życiowe. Ale jeżeli my mamy takie uprawnienia, a mamy, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby była równość podmiotów, tym bardziej że oni, jak niektórzy mówią, są sola tej ziemi. W związku z tym, Pani Senator, bardzo zapraszam do współpracy. Będzie to o wiele lepsze rozwiązanie.

A tutaj proponowałbym nie wprowadzać tej zmiany, tylko zastanowić się nad kompleksowym rozwiązaniem dotyczącym naszych koleżanek i kolegów.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

W kolejności zgłoszeń – senator Komorowski. Trochę rozszerzając formułę, umożliwię też zaraz jeszcze raz panu posłowi sprawozdawcy...

I przypominam, że każdy z państwa może oczywiście zgłosić poprawki do projektu na tym etapie, ale może je także zgłosić jutro... Zaraz. Czy projekt wchodzi do tego porządku posiedzenia? (*Głos z sali: Tak.*)

Dobrze pamiętałem. A więc może zgłosić jutro na posiedzeniu plenarnym. To do państwa decyzji.

W kolejności – pan senator, pan poseł.

**SENATOR**  
**MAREK KOMOROWSKI**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

To znaczy tak: ja mam takie pytanie i do pani legislator, i do pana przewodniczącego w kontekście poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne i wszystkich uwag, a w zasadzie co do konsekwencji tych uwag i poprawek: czy my faktycznie jesteśmy przygotowani do poprawy już na dzisiejszym posiedzeniu tej ustawy poprzez proponowane poprawki? Czy nie powinniśmy jednak zdjąć tego z porządku obrad jutrzejszego posiedzenia, wyznaczyć kolejnego terminu i na spokojnie wypracować wszystkie poprawki i te kwestie? Ponieważ i w pisemnej opinii, i w tej, którą przedstawiła pani legislator, dużo rzeczy zależy od intencji wnioskodawców. I tak np. dotychczasowa treść art. 28e statuowała zasadę, zgodnie z którą wygaśnięcie mandatu itd., itd., a dalej napisano tak: „jednakże analiza przywoływanych przepisów nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, w jakich okolicznościach związanych z wygaśnięciem mandatu wójta nie dochodzi do odwołania zastępcy.” I tam takich kwestii jest dużo. Stąd moja wątpliwość, czy faktycznie jesteśmy przygotowani, żeby już tymi poprawkami to wszystko naprawić. To pierwsza kwestia.

Druga kwestia – przychyliłbym się też zdecydowanie do tego, co poruszyła pani minister, a co odnosi się do tego, że powinna być tak samo traktowana kwestia innych osób, innych mandatów. Ja byłem w podobnej sytuacji w poprzedniej kadencji – byłem radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego i zostałem wybrany senatorem, a mój mandat wygasł z dniem...

**PRZEWODNICZĄCY**  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Ja tak delikatnie o 1 rzeczy państwu powiem: tu o godzinie 18.00 miało być kolejne posiedzenie komisji. Te historie są bardzo ważne, ale my tu mamy, bym powiedział, punktową nowelizację i ja ciepło państwa proszę, żebyśmy ograniczyli wypowiedzi. Jutro będziemy na posiedzeniu plenarnym i intuicja mi podpowiada, że na dodatkowym posiedzeniu komisji będziemy to...

(*Senator Marek Komorowski: W tej sytuacji już kończę.*)

...kontynuować.

SENATOR

**MAREK KOMOROWSKI**

Moja sytuacja była trochę bardziej skomplikowana, ponieważ w odniesieniu do wyboru mojej osoby było wówczas zgłoszonych kilkanaście protestów wyborczych, które nie były rozstrzygnięte, miałem wygaszony mandat radnego sejmiku i nie wiadomo było, jakie będzie rozstrzygnięcie. Co prawda, wszystkie protesty zostały odrzucone, czyli te protesty nie miały skutków, ale takie sytuacje również powinny być w jakiś sposób uwzględnione, aby była gwarancja. Bo gdyby te protesty zostały uwzględnione, mandatu senatorskiego bym nie miał, a mandat radnego sejmiku miałem już wygaszony. Pytanie: czy mógłbym powrócić w takiej sytuacji do sprawowania mandatu radnego sejmiku, jeśli w międzyczasie kolejna osoba już złożyła ślubowanie w sejmiku i objęła mandat po mnie?

Wątpliwość moją budzi... Chodzi o doprecyzowanie 1 kwestii. Jeżeli odwołani są również zastępcy... Może ja to źle zrozumiałem – jeśli tak, to prosiłbym o wyjaśnienie. Jeżeli są odwołani zastępcy w sytuacji wygaśnięcia mandatu wójta przed upływem kadencji, to jak osoba odwołana może pełnić funkcję organu? Czy tutaj nie trzeba się zastanowić właśnie nad innym rozwiązaniem? Przecież pamiętamy czasy – ja nie mówię, że do nich trzeba wrócić – kiedy senatorowie i posłowie pełnili jednocześnie funkcję radnych. Ja tę sytuację doskonale pamiętam z pierwszych kadencji sejmiku. Nic by się nie stało, gdyby do złożenia ślubowania te osoby pełniły dotychczasowe funkcje.

Ja uważam, że kierunek zmian jest dobry. Powinniśmy zmienić te przepisy, doprecyzować je i dostosować do realiów. Ale czy faktycznie jesteśmy przygotowani do tego, żeby wszystkie kwestie – tu wręcz mam wątpliwości... Ta propozycja ustawy nie reguluje tych różnych kwestii, co do których mam wątpliwości. Ona tylko częściowo próbuje coś rozwiązać.

PRZEWODNICZĄCY

**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Ja się zgadzam, że ona punktowo to nowelizuje, ale jeśli chodzi o kwestię, która jest potrzebna, to, bym powiedział – tu bardzo dziękuję za deklarację pana przewodniczącego, senatora Waldego Dzikowskiego – że my jeszcze do tej problematyki będziemy wracać.

I ja państwa naprawdę ciepłutko bym przekonywał do tego, żebyśmy dzisiaj co do tej punktowej nowelizacji zabierali głos. Tu przede wszystkim względy techniczne mnie motywują.

Pan senator Brzezina... Pan poseł sprawozdawca, potem pan senator Brzezina – już bardzo konkluzywnie...

(Poseł Bartosz Romowicz: Ja 1 zdanie. Panie Przewodniczący, 1 zdanie.)

Tak jest.

POSEŁ

**BARTOSZ ROMOWICZ**

Bo myślę, że to dla pani senator Boguckiej może być ważna informacja.

W toku prac parlamentarnych poseł Paweł Szefermaker w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości zgłosił poprawkę zupełnie przeciwną do tej, którą pani proponuje. I to stanowisko klubu Prawa i Sprawiedliwości na posiedzeniach podkomisji, komisji i na posiedzeniu plenarnym zdezaktywowało taką treść przepisu ustawy. A więc stanowisko klubu PiS w Sejmie jest takie, żeby tej poprawki, którą pani proponuje, nie dawać. Myślę, że to ma znaczenie w tej dyskusji. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY

**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękujemy za informację z przebiegu prac.

Pan senator, pan marszałek.

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

SENATOR  
**GUSTAW MAREK BRZEZIN**

Jak najkrócej.

Idealnie się nie da. Wiadomo, jaka to jest materia. I bardzo ważne jest to, że konsensus jest w miarę uzyskany w parlamencie. Ale dobrze by było, gdyby z tej ustawy, z tej legislacji to przełożenie dotyczące wójtów, burmistrzów, prezydentów dotyczyło również starostów i marszałków. Bo to, że organ wykonawczy jest wieloosobowy w województwie czy w powiecie, to doskonale wiemy, tylko że organ może działać, jeżeli marszałek da pisemne upoważnienie do przewodniczenia w zarządzie czy do pełnienia określonych funkcji. To reguluje sam marszałek. Marszałek musi być wróżką przed wyborami. Podam dokładnie mój przykład: na 2 tygodnie dałem jedno upoważnienie, drugie było zalakowane i czekało na ewentualność, gdybym był wybrany. I wtedy, od piętnastego, już nie mogłem niczego zrobić. A więc to jest sztuczna kwestia w depozycie.

I dobrze by było, żeby było tak, jak zawsze. A zawsze czytaliśmy w ustawach samorządowych, że jeżeli mówimy o wójcie, to i o wszystkich organach, aż do samej góry. I wtedy powinno być okej. Dziękuję.

SENATOR  
**WALDY DZIKOWSKI**

Ależ oczywiście, Kolego Senatorze. Jeszcze raz ponawiam prośbę. To wszystko, o czym mówicie, Państwo Senatorowie, podejrzewam, skończy się inicjatywą legislacyjną dotyczącą pracowników samorządowych i zmiany niektórych ustaw. Tak że mając do dyspozycji pomoc i Państwowej Komisji Wyborczej, i być może pana dyrektora – oczywiście w takim zakresie, w jakim to jest możliwe... A pan dyrektor potwierdza, że chętnie się włączy w te prace. To dokładnie dotyczy tego. Tak, to musi być kompatybilne.

I nie rozwiążemy tego problemu tą ustawą i poprawkami, rozwiążemy go zupełnie nową inicjatywą legislacyjną. A ta ustawa dokładnie została przegłosowana w konsensusie. W związku z tym fajnie, że toczyliśmy debatę, ale czas ją chyba zamykać nie tylko ze względów technicznych. Wydaje mi się, że wiele sobie powiedzieliśmy i są do wyciągnięcia wnioski.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, oddaję głos pani mecenas w celu uporządkowania i przedstawienia poprawek tylko tych technicznych, takich legislacyjnych. Wszędzie tam, gdzie były wątpliwości, absolutnie ich dzisiaj nie rozstrzygniemy.

Bardzo proszę. I od razu będę każdą poprawkę poddawał pod głosowanie.

GŁÓWNY LEGISLATOR W BIURZE LEGISLACYJNYM W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

To ja pozwolę sobie, przedstawiając te poprawki, jeszcze dopytać, które z nich nie budzą kontrowersji ze strony wnioskodawców.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Niech pani mecenas przedstawia, ja będę pytał panią minister...  
(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Dobrze.*)  
...czy to nie budzi wątpliwości.

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

GŁÓWNY LEGISLATOR W BIURZE LEGISLACYJNYM W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Pierwsza poprawka dotyczyłaby zmiany w art. 28f ust. 1. Chodzi o przeniesienie normy kompetencyjnej do ust. 1 z ust. 2 pktu 2. Propozycja poprawki jest na stronie 4 opinii.

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

I ewentualnie proszę tylko... Czy jest... Jeżeli nie ma wątpliwości, to nie ma...

Może pan dyrektor w imieniu pani minister, jeżeli państwo chcecie w tej formule...

*(Szefowa Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak: To znaczy te poprawki w ogóle nie dotyczą naszych zagadnień, tak że my w ogóle się nie będziemy wypowiadać.)*

To umawiamy się, że gdyby pani minister chciała zabrać głos...

*(Szefowa Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak: To ja wtedy zgłoszę.)*

...to wtedy pani minister zabierze.

*(Szefowa Krajowego Biura Wyborczego Magdalena Pietrzak: Dobrze.)*

Kto z pań, panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki.

*(Głos z sali: Jaka jest opinia MSWiA?)*

Pan dyrektor chce zabrać głos? Nie. I to samo – jeśli będzie pan miał opinię, to proszę o zgłoszenie.

Kto z pań, panów jest za przyjęciem tej poprawki?

15 za.

Ktoś jest przeciwny?

Nie ma.

Ktoś się wstrzymał?

Nie ma... A, przepraszam, 1 senator się wstrzymał.

Pani Mecenase?

GŁÓWNY LEGISLATOR W BIURZE LEGISLACYJNYM W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

Kolejna poprawka, która, zakładam, nie budziła kontrowersji, jest na stronie 5 w pktcie 1.4. To jest poprawka do art. 28f ust. 4 uchylająca część przepisów w ust. 6, tak żeby usunąć sprzeczność.

*(Głos z sali: Dokładnie.)*

PRZEWODNICZĄCY  
**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Gdyby pan poseł sprawozdawca chciał w którymś momencie zabrać głos, to proszę.

Nie ma zgłoszeń odnośnie do zabrania głosu.

Poddaję poprawkę pod głosowanie.

Kto jest za jej przyjęciem, proszę o podniesienie ręki.

Wszyscy są za tą poprawką – 16 głosów za, bez głosów sprzeciwu, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka przyjęta.

Pani Mecenase?

GŁÓWNY LEGISLATOR W BIURZE LEGISLACYJNYM W KANCELARII SENATU  
**RENATA BRONOWSKA**

I ostatnia poprawka. Dotyczyłaby ona art. 4. Tutaj chodzi o uporządkowanie kwestii intertemporalnych.

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (8.)  
oraz Komisji Ustawodawczej (8.)

PRZEWODNICZĄCY

**KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Nie widzę zgłoszeń.

Kto z pań, panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki.  
16 głosów za, bez głosów sprzeciwu, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka przyjęta.

Poddaję pod głosowanie projekt wraz z wcześniej przyjętymi poprawkami.

Kto z pań, panów senatorów jest za jego przyjęciem, proszę o podniesienie ręki.  
16 głosów za, bez głosów sprzeciwu, nikt się nie wstrzymał.

Szanowni Państwo, nie ma przewodniczącego Frankiewicza, ale przed wyjściem rozmawiał ze mną i zasygnalizował chęć zgłoszenia na sprawozdawcę senatora, który był w sytuacji wygaszenia mandatu, czyli senatora Tyszkiewicza. Pan senator zgodził się, jeżeli będzie taka wola połączonych komisji.

Zapytam: czy są inne kandydatury? Nie widzę.

W takim razie pan senator Tyszkiewicz. Jest on członkiem jednej z naszych komisji, komisji samorządu.

Szanowni Państwo, tym samym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia.

Zamykam posiedzenie komisji, wszystkim bardzo ciepło i bardzo serdecznie dziękując.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 19)*





**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Biuro Edukacji, Promocji i Wydawnictw,

Dział Wydawniczy